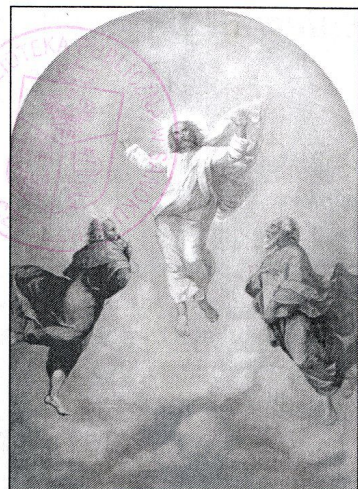


Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 5 (444) 29 stycznia 2012r.

*„Jak dobrze jest śpiewać psalm
Twojemu Imieniu, Najwyższy”*

(por. Ps 92,2)

konkurs recytacji i śpiewu psalmów



21.01.2012 r., zespół z I LO, który zwyciężył w konkursie recytacji i śpiewu psalmów, fot. ks. Tomasz Grzywina

Dwa światy (KKK 325 – 354)

„Wierzę w Boga, (...) Stworzyciela nieba i ziemi” – to kolejny fragment omawianego przez nas wyznania wiary. „Niebo i ziemia”, „byty widzialne i niewidzialne” – w ten sposób nauka Kościoła określa wyraźnie, że stworzenia Boże dzielą się na dwie wielkie grupy. Pierwsza z nich to aniołowie, byty niewidzialne, istniejące poza naszą ziemską rzeczywistością, mogące jednak z nią się kontaktować i wpływać na życie ludzi. Druga grupa stworzeń, to byty widzialne, istniejące w naszym ziemskim świecie. Wśród nich zdecydowanie najważniejszą rolę pełni człowiek.

O istnieniu aniołów możemy mówić jedynie na podstawie świadectw biblijnych, albowiem ich postrzeganie zmysłami jest niemożliwe. Tylko święci mający doznania mistyczne mogli „ogłądać” aniołów, zwyczajni śmiertelnicy nie mają takiej możliwości. W Biblii jednak znajdujemy mnóstwo świadectw mówiących o istnieniu i działalności aniołów. Są to stworzenia czysto duchowe, a więc nie mają ciała, posiadają jednak rozum i wolę, są stworzeniami osobowymi i nieśmiertelnymi (KKK 330). Chrystus mówiąc o losie człowieka po śmierci ziemskiej wskazuje, że wtedy ludzie „nie będą już umierać”, będą „równi aniołom” i zarazem będą „uczestnikami zmartwychwstania” (por. Łk 20,36). Aniołowie więc nie umierają, mają początek istnienia (moment ich stworzenia), ale nie mają końca. Ich zadaniem jest uwielbianie Boga, ale także realne wpływanie na istoty ludzkie, co wyra-

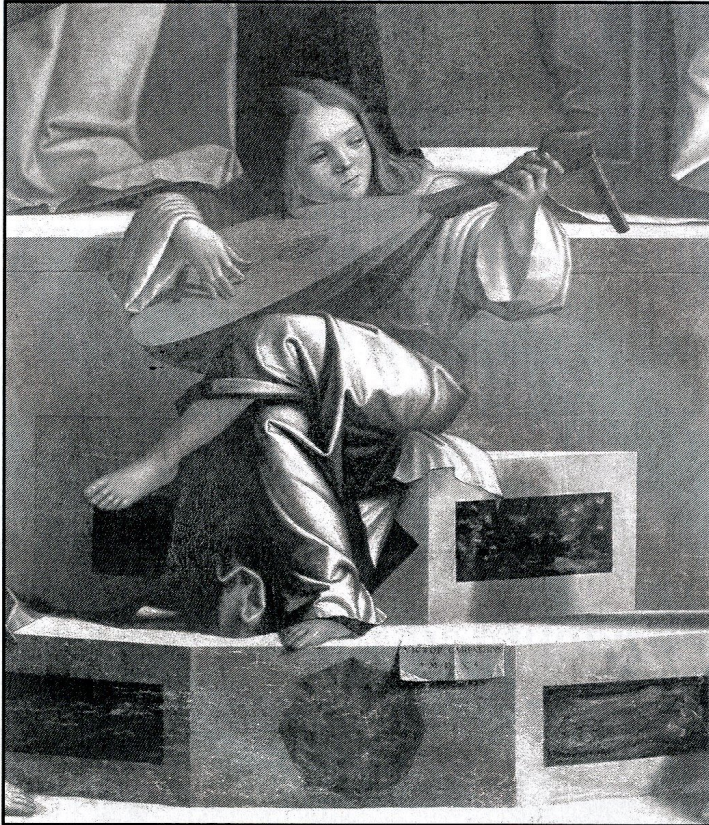
za się w wielu ingerencjach anielskich w losy ludzi w Biblii (przykłady można mnożyć), a także ich działanie w życiu wielu świętych. Kościół wierzy, że każdy człowiek ma swojego

zależność stworzeń w świecie panuje harmonia i porządek, która budzi podziw uczonych. Ich piękno jest odbiciem piękna i nieskończoności Stwórcy. Bóg troszczy się o wszystkie stworzenia, ale najbardziej troszczy się o człowieka, który jest „szczytem stworzenia” (KKK 343).

Myślę, że trzeba nieustannie podkreślać wspaniałość stworzonego świata, ale także zwracać uwagę na konieczność zachowania odpowiednich proporcji w relacji do stworzeń. Góry i doliny, morza i łądy, kamienie i skały są piękne i godne zachowania, ale nie są ważniejsze od ludzi. Rośliny i zwierzęta są towarzyszami człowieka w ziemskiej drodze, ale nie mogą być ubóstwiane. Nawet najmądrzejsze zwierzę nie może być postawione na równi z człowiekiem, a tym bardziej ponad człowieka. Tylko człowiek jest stworzony na „obraz Boży” i to jego życie i zbawienie jest najważniejsze.

Troszczmy się więc o piękno stworzeń, szanujmy środowisko, chrońmy przyrodę, ale nie czynmy sobie „bożków” spośród różnego rodzaju zwierząt. A człowiek, który prawdziwie i mądrze (tak!) kocha Boga i kocha człowieka, nie będzie też nigdy bestią wobec żadnego stworzenia, które jest dla niego darem od Stwórcy. Wpatrujmy się też „oczyma duszy” w oblicze aniołów, bo ich istnienie jest zapowiedzią naszego „trwania w Bogu” i naszej szczęśliwej nieśmiertelności. A za wszystko, co nam pomaga na naszej ziemskiej drodze w poznawaniu Boga i Jego wspaniałości, dziękujmy z głębi serca.

Ks. Tomasz Grzywna



Vittore Carpaccio, Aniol grający na instrumencie strunowym, fragment obrazu „Ofiarowanie w świątyni”. 1510 r. Galeria dell’Academia, Wenecja

anioła Stróża, który przychodzi mu z pomocą przez duchowe natchnienia w chwilach pokus, niebezpieczeństw dla duszy i podejmowaniu życiowych decyzji (por. KKK 336).

Drugim rodzajem istnień, których źródłem pochodzenia jest Bóg, są „istoty widzialne”, czyli wszystkie byty, które możemy oglądać i poznawać przy pomocy zmysłów. Wszystkie te istnienia mają swój początek w Bogu, zostały wydobyte z nicości słowem Boga (KKK 338). Wśród tych bytów istnieje hierarchia, są one od siebie zależne, a współzależność stworzeń jest chciana przez Boga. Ze względu na różnorodność, a zarazem współ-

Zbierzcie pozostałe ułamki.....	2
Głos naszego Parafianina.....	3
Kwadrans biblijny.....	4
Wędrowki dalekie i bliskie.....	6
Konkurs rozstrzygnięty.....	10
Ogłoszenia i intencje.....	12

Katolicyzm zobowiązuje

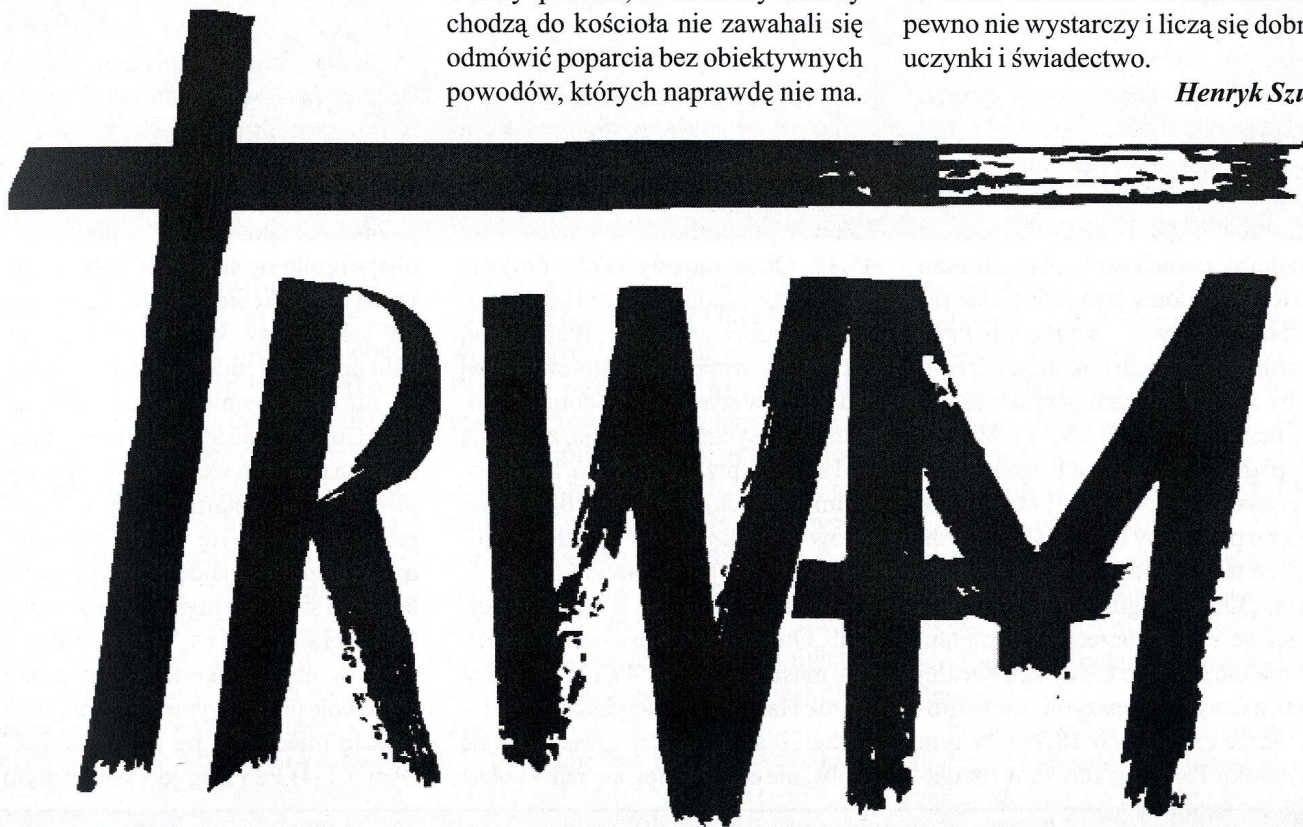
Doświadczenia z ostatniego okresu napawają nas wrażliwych katolików poważnym niepokojem o dalszy los Kościoła w naszej Ojczyźnie. Ogólnoswiatowa walka z Bogiem i Jego Kościołem nasila się brutalnie w Polsce, bo szatan dysponuje ogromnymi środkami finansowymi i medialnymi. Dobro i prawda nie może przebić się do świadomości zatrutej i zmanipulo-

wanej wrogą propagandą. Wynikiem tego są niedawne wyniki wyborów do sejmu, które w Sanoku wypadły kompromitująco na tle naszego województwa.

Obecnie akcja zbierania podpisów w sprawie obrony jedynych katolickich mediów, którym grozi wykluczenie, pokazała że znikoma ilość społeczeństwa (ok. 6%) popiera ten bardzo ważny protest, a katolicy którzy chodzą do kościoła nie zawahali się odmówić poparcia bez obiektywnych powodów, których naprawdę nie ma.

Może nie znają wspaniałej opinii Ojca Świętego, którą niedawno przysłał na jubileusz 20-lecia Radia Maryja, a może nie liczą się z najwyższym autorytetem Kościoła i chcą służyć szatanowi. Jest to bardzo smutne i przykre zjawisko nasuwające pytania: dokąd zmierzamy, jaki wstrząs przywróci opamiętanie, abyśmy mogli zdać egzamin przed Bogiem, bo samo chodzenie do kościoła na pewno nie wystarczy i liczą się dobre uczynki i świadectwo.

Henryk Szul



Teksty mszy świętych do osobistych refleksji

Poniedziałek: 2 Sm 15,13-14.30; 16,5-13a; Ps 3; Mk 5,1-20

Wtorek: 2 Sm 18,9-10.14b.24-25a.31-19,3; Ps 86; Mk 5,21-43

Środa: 2 Sm 24,2.9-17; Ps 32; Mk 6,1-6

Czwartek: Ml 3,1-4 lub Hbr 2,14-18; Ps 24; Łk 2,22-40

Piątek: Syr 47,2-11; Ps 18; Mk 6,14-29

Sobota: 1 Krl 3, 4-13; Ps 119; Mk 6,30-34

Niedziela: Hi 7,1-4.6-7; Ps 147a; 1 Kor 9,16-19.22-23; Mk 1,29-39

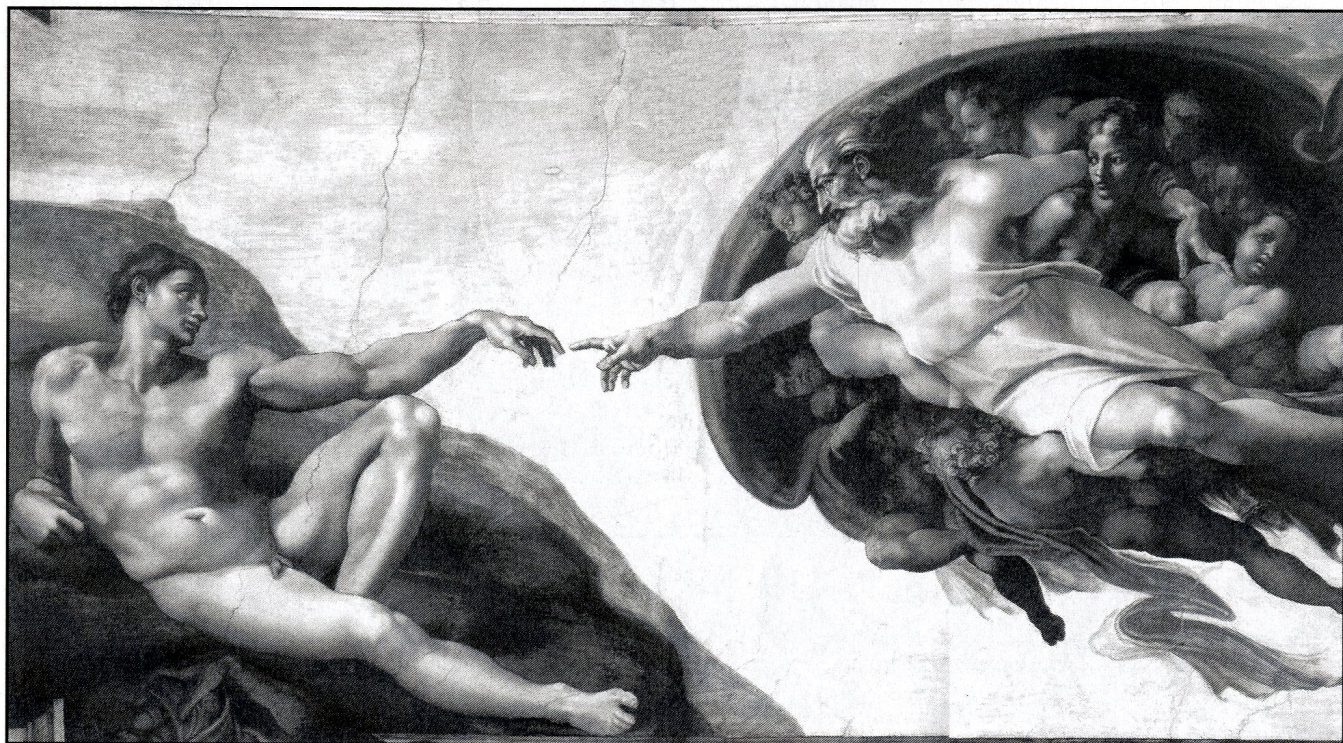
Relacja Boga do człowieka w teologii proroków.

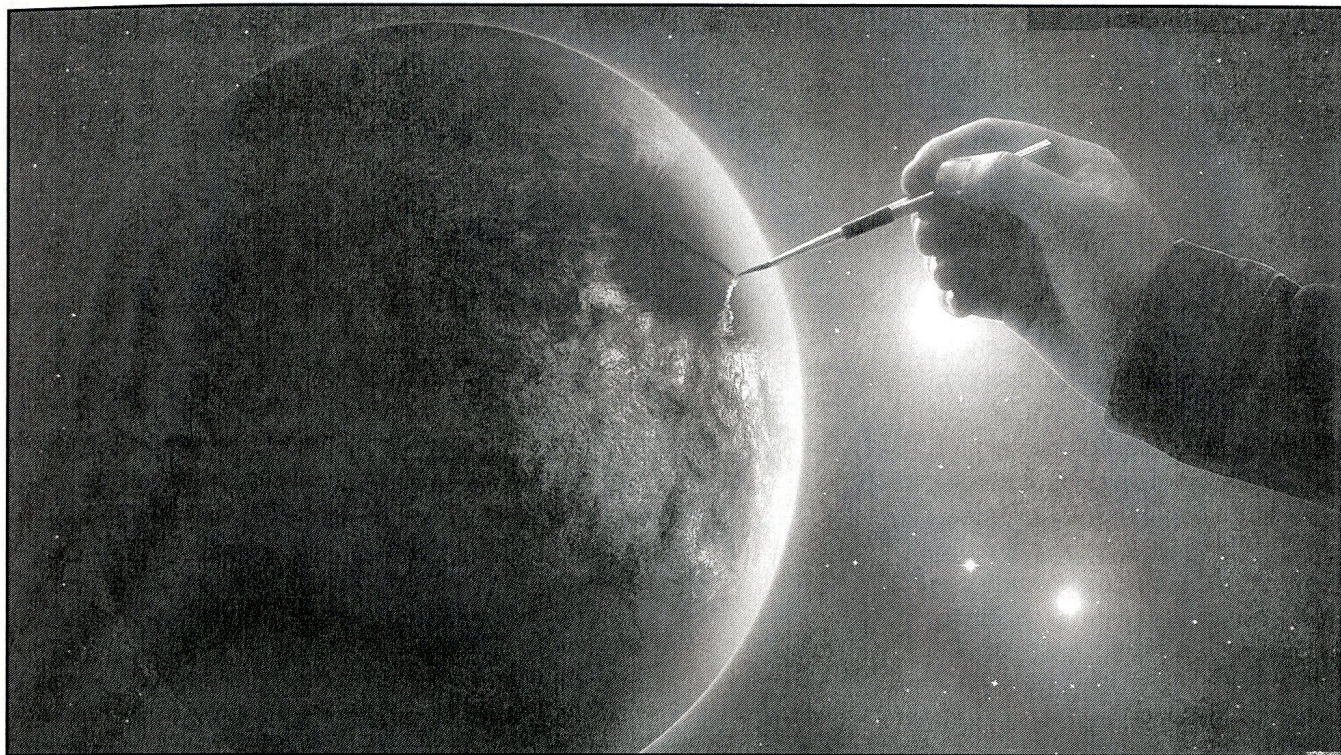
Pan Bóg nauczaniu proroków jawi się jako Ktoś wielki, którego zamysły trudno zgłębić czy odgadnąć. Na potwierdzenie tego stwierdzenia można podać wiele tekstów, jak choćby te: „myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami – wyrocznia Pana. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje – nad waszymi drogami i myśli moje – nad myślami waszymi” (Iz 55,8-9); tym bardziej obce narody „nie znają zamiarów Pana” (Mi 4,12). Wobec Bożych zamiarów ustępują nawet siły przyrody: „Drży ziemia i dygoce, bo się wypełniły plany Pana na Babilonie, by obrócić ziemię babilońską w niezamieszkałe pustkowia” (Jr 51,29). Pan Bóg jest świadomy swoich zamiarów: „Jestem bowiem świadomy zamiarów, jakie zamyslałam co do was – wyrocznia Pana – zamiarów pełnych pokoju, a nie zguby, by zapewnić wam przyszłość, jakiej oczekujecie” (Jr 29,11). W tym przypadku zamiar Pana Boga ma walor pozytywny, z którego przewija się troska o pomyślny byt narodu, ale Pan Bóg ma także inne zamiary, które wyjawia: „Oto przygotuję dla was nieszczęście i snuje przeciw wam plan. Nawróćcie się więc każdy ze swej złej drogi, a uczynicie lepszymi wasze drogi i wasze czyny!” (Jr 18,11). W tym przypadku Pan Bóg stawia wymaga-

nia, których spełnienie powstrzyma groźbę kary. Wymaga to jednak całkowitego podporządkowania się i zaangażowania się w spełnienie woli Bożej. Tu nie ma miejsca na połowiczność, bylejałość życia, stan niezdecydowania czy wahania. Pan Bóg jest Panem nie tylko narodu wybranego, ale także Władcą innych narodów, którymi kieruje. Dla przykładu Nabuchodonozor, król babiloński, jest Jego sługą: „teraz zaś dałem wszystkie te ziemie w ręce Nabuchodonozora, króla babilońskiego, mojego sługi; oddaję mu nawet zwierzęta polne, by mu służyły” (27,6); a Cyrus, władca perski, Jego „pomazańcem”: „Tak mówi Pan o swym pomazańcu Cyrusie” (Iz 45,1). Obce narody także dotknie gniew Boży, spotka należna kara. Spotka ich „kubek gniewu”: „Weź z mojej ręki kubek wina (to jest gniewu) i daj je do picia wszystkim narodom, do których cię posyłam. Niech piją, zataczają się i szaleją (przed mieczem, który pośle między nich)” (Jr 25,15-16). Niekiedy ów „kubek gniewu” jest tłumaczony dosadniej, jako „kielich gniewu”. Występuje on zresztą w innym miejscu: „Oto ci, co nie powinni pić kielicha, muszą go pić” (Jr 49,12). Również prorok Habakuk wypowiadając wielokrotnie „biada”, wieści: „Nasyciłeś się hańbą, nie chwałą, upij się sam i pokaż

swe nieobrzezanie, bo ciebie dosięgnie kielich podany przez prawicę Pańską” (2,16).

Władza Pana Boga rozciąga się także nad całą naturą, wszystkim stworzeniem. Jemu wszystko podlega, nawet podziemna kraina zmarłych. „To mówi Pan, który ustanowił słońce, by świeciło w dzień, nadał prawa księżycowi i gwiazdom, by świeciły w nocy, który spiętrza morze, tak że huczą jego bałwany, imię Jego Pan Zastępów!” (Jr 31,35). Prorok Izajasz przytacza Bożą przemowę: „Podnieście oczy w górę i patrzcie: Kto stworzył te gwiazdy? – Ten, który w szykach prowadzi ich wojsko, wszystkie je woła po imieniu. Spod takiej potęgi i olbrzymiej siły nikt się nie uchyli” (40,25-26). Przed Nim nikt nie umknie, nigdzie się nie schowa, bo każdego dosięgnie: „nie umknie z nich żaden, co ucieka, ani nie ocaleje z nich żaden, co się ratuje. Gdyby udali się do Szeolu, stamtąd ręka moja ich weźmie; gdyby wstąpili do nieba, stamtąd ich ściagnę; gdyby schowali się w górze na Karmelu, i tam ich znajdę i chwycę. Gdyby skryli się przed mymi oczami w głębokościach morza, i tam nakażę węzowi, aby ich ukąsił. Gdyby poszli w niewolę przed swymi wrogami, i tam nakażę mieczowi, by ich pozabijał” (Am 9,1-4). Pan Bóg jest wyłącznym





władcą świata, a nie Baal czy jakiegokolwiek bóstwa fenickie, asyryjskie czy babilońskie. One są niczym wobec Boga Jahwe: „Kraj jego pełen jest bożyszczy... Oni wielbią rąk swoich dzieło, które wykonały ich palce” (Iz 2,8); „Dozna wstrząsu duch ożywiający Egipt, a jego zaradność zniweczę. Więc radzić się będą bożków i czarodziejów, wróżów i czarnoksiężników” (19,3). Jeremiasz przytacza skargę Pana Boga; że Izraelici odeszli od Niego, a „poszli za nicością i stali się sami nicością” (2,5). Wypowiada też ostrą satyrę na obce bóstwa i bałwochwalców, podkreślając: „Wszyscy razem są głupi i bezrozumni; nauka pochodząca od bałwanów to drewno. (...) Pan natomiast jest prawdziwym Bogiem, jest Bogiem żywym i Królem wiecznym” (Jr 10.8.10). Bożki pogańskie nie są w stanie niczego zdziałać: „Czy są wśród bożków pogańskich tacy, którzy by zesłali deszcz? Czy może niebo zsyła krople deszczu? Czy raczej nie Ty, Panie, nasz Boże?” (Jr 14,22). Bożki pogańskie „nie są wcale bogami!” (2,11), a ci, którzy idą za nimi do puszczy się cudzołóstwa (5,7). Pana Boga nie można porównać do nikogo, bo On jest ponad wszystko i ponad wszystkich. Izajasz pyta: „Kto zdołał zbadać ducha Pana? Kto w roli doradcy dawał Mu wskazania? Do kogo się On zwracał po radę i światło, żeby Go pouczył o ścieżkach prawa, żeby Go nauczył wiedzy i wskazał Mu drogę roztropności?” (40,13-14). Sam Pan

Bóg pyta: „Komu Mnie podobnym i równym uczynicie? Z kim Mię zestawicie, jakoby z podobnym?” (46,5). Pan Bóg jest nieporównywalny do nikogo. Prorocy nieraz ukazują Pana Boga na sposób ludzki, antropomorficzny, ale tylko po to, aby znaleźć jak najlepsze, jak najtrafniejsze porównanie, określające istotę Pana Boga. Pyta prorok: „Czy nie wiesz tego? Czyś nie słyszał? Pan – to Bóg wieczny, Stwórca krańców ziemi. On się nie męczy ani nie nuży, Jego mądrość jest niezgłębiona” (40,28).

Pan Bóg jest przede wszystkim święty, jest samą świętością (Am 4,2). Izajasz powołany jest przez Boga po trzykroć świętego: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów” (6,3). Wobec świętego Boga człowiek może tylko zadrzeć i uświadomić sobie swoją grzeszność, jak Izajasz: „Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach” (6,5). Pan Bóg jest święty, to znaczy całkiem inny od człowieka. Będąc zdradzany przez naród wybrany, oświadcza jednak: „Nie chcę, aby wybuchnął płomień mego gniewu i Efraima już więcej nie zniszczę, albowiem Bogiem jestem, nie człowiekiem; pośrodku ciebie jestem Ja – Święty, i nie przychodzę, żeby zatracać” (Oz 11,9). Mimo swej grzeszności człowiek zawsze może jednak liczyć na Bożą przychylność i sprawiedliwość. Bóg jest bowiem wierny zobowiązaniom wynikającym z przymierza. Przy składaniu ofiar

dziękczynnych w świątyni jerozolimskiej, śpiewano: „Wychwalajmy Pana Zastępów, bo dobry jest Pan, bo na wieki Jego łaskawość” (Jr 33,11). Psalmista zachęca do wdzięczności: „Wysławiajcie Pana, bo dobry, bo na wieki Jego łaskawość” (107(106),1.15.31), bo okazuje swoje miłosierdzie: „Niech dzięki czynią Panu za Jego miłosierdzie” (w. 8). Pan Bóg jest otwarty na pokutę, na ludzką niedolę, jeśli tylko naród podejmie pokutę za grzechy niewierności.

Prorocy kładą nacisk na sprawiedliwość, którą należy rozumieć nieco szerzej jak tylko oddanie każdemu według należnej mu miary czy sumiennego wypełniania swoich obowiązków. Sprawiedliwość oznacza także świętość życia, prawosć postępowania i prostolinijność. To także pełna przychylność i wierność zobowiązaniom podjętym wobec Pana Boga. Izrael nieraz okazywał się jako „niewierna oblubienica”, ale Pan Bóg zawsze był jej wierny: „poślubię cię sobie znowu na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie. Poślubię cię sobie przez wierność, a poznasz Pana” (Oz 2,21-22). Na podstawie tego choćby tekstu można powiedzieć, że sprawiedliwość to postępowanie zgodne z prawem, to miłość, miłosierdzie i wierność. Jeremiasz obwieszcza, że „Pan naszą sprawiedliwością” (23,6).

(C.d.n.)

ks. Andrzej Skiba

Wędrowki dalekie i bliskie...

Strasburg – w cieniu wspaniałej katedry

Po dosyć długiej przerwie wracam jeszcze do czasu wakacji, nie dokończyłem bowiem cyklu o wakacyjnych podróżach. Pozostały mi jeszcze dwie wycieczki, których celem były: Strasburg, miasto leżące w centrum Starego Kontynentu, na przecięciu europejskich szlaków oraz Spira (Speyer), wielowiekowa stolica diecezji oraz miejsce pochówku cesarzy niemieckich z dynastii salickiej. Rozpocznę jednak chronologicznie, od pierwszego z tych miast, które jest obecnie bardzo znane, nie tyle z powodu zabytków, co ze względu na siedzibę wielu instytucji władz Unii Europejskiej.

Po pięciodniowym pobycie we wspólnocie Braci Najświętszej Krwi w Aufhausen, w północnej Bawarii, udaliśmy się jeszcze na trzy dni do ks. Leszka Lei, pracującego w Bad Mergentheim, w Wirtembergii, nieopodal Stuttgartu. To był już mój trzeci pobyt w tym miejscu, ale ciągle jeszcze nie wszystko w okolicy udało mi się zwiedzić. Nie marnując więc czasu już na drugi dzień, wczesnym rankiem, udaliśmy się do Strasburga. Był to poniedziałek, więc niemieckim zwyczajem ks. Leszek miał cały dzień wolny, mógł więc ze mną i ks. Romanem Froniem uczestniczyć w tej ciekawej wycieczce. Ks. Leszek, mimo że już 5 lat pracuje w Niemczech, jeszcze nie odwiedził Strasburga, który jest położony w odległości około 200 kilometrów od jego parafii, już na terenie Francji. Właściwie jest to Alzacja – kraina od stuleci sporna pomiędzy Francją i Niemcami, wielokrotnie zmieniająca przynależność państwową. Po drugiej wojnie światowej ten departament został przydzielony Francji i już być może bezpowrotnie utracony przez Niemcy. Mimo to w całej Alzacji widoczne są ciągle ślady niemieckiej kultury, a katedra była budowana w większości przez niemieckich budowniczych.

Udaliśmy się więc w drogę, kierując się autostradami w stronę Francji. Strasburg leży tuż za niemiecką granicą, wystarczy przejechać przez most na rzece Ren, stanowiącej granicę państw i niemal natychmiast znajdujemy się w Strasburgu. Odmienny widok stanowią jedynie napisy w języ-



wieża katedry widoczna jest już z daleka



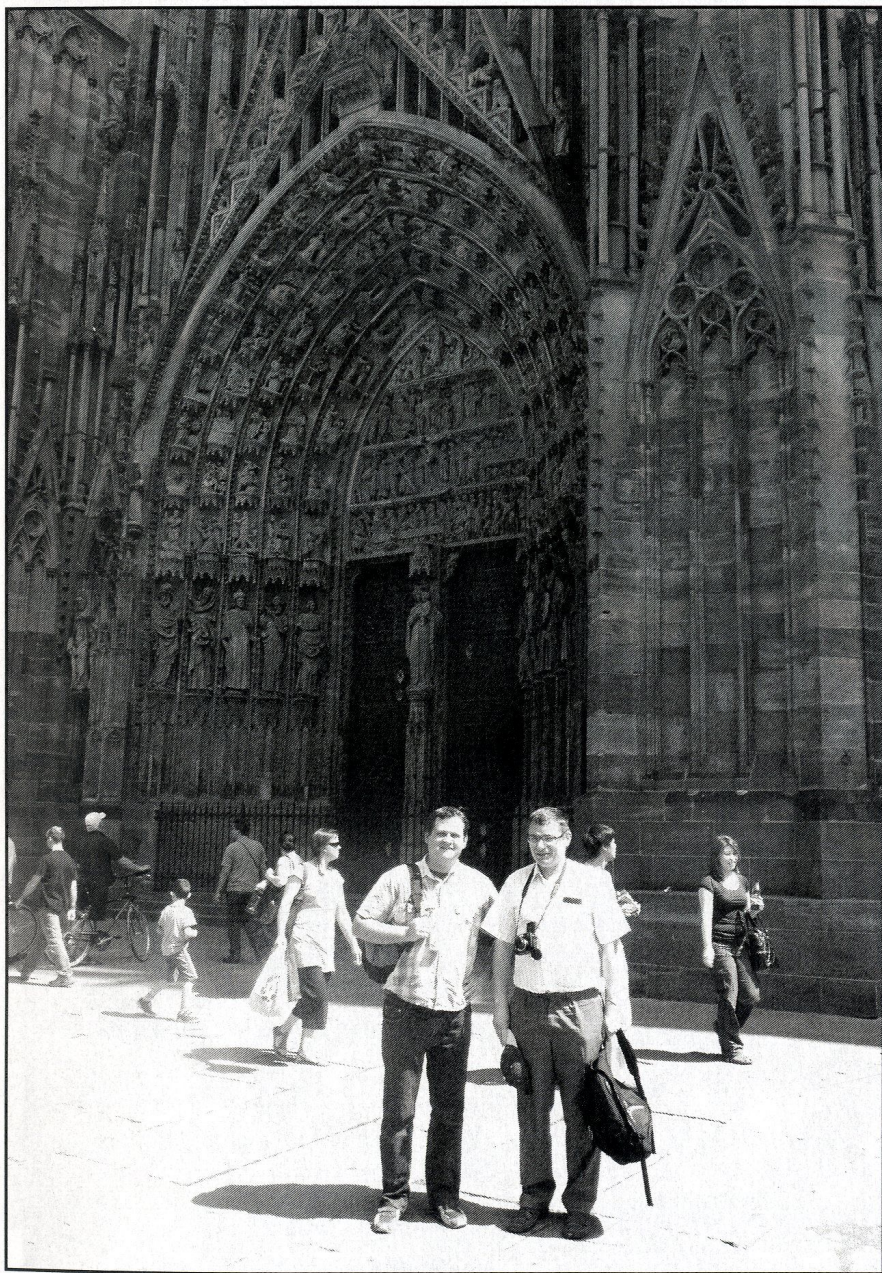
barki na kanale otaczającym Starówkę



jeden z zaułków – po lewej widoczne maskotki – bociany



przed główną fasadą



ks. Leszek i ks. Tomasz przed głównym portalem

ku francuskim, które jest mi nieco trudniej zrozumieć niż niemieckie, ale nawet mimo braku nawigacji GPS, której nie jestem zwolennikiem, udało się nam szybko wjechać do centrum i zaparkować w podziemnym garażu, całkiem niedaleko słynnej katedry.

Stare centrum Strasburga leży właściwie jakby na wyspie, którą otaczają odnogi rzeki Ill. Miasto zostało założone jeszcze w starożytności, jako osada rzymska o nawie „Argentoratum”. Potem przechodziło burzliwe dzieje losu, najdłużej będąc wolnym miastem niemieckiej Rzeszy. Najciekawszym zabytkiem miasta, który robi ogromne wrażenie, jest katedra Notre-Dame. Już z daleka widać jej potężną wieżę, która jest dominantą całej starówki, a wszystkie inne budowle są dla niej jedyni tłem. Idąc w jej stronę zauważyliśmy, że na wszystkich straganach miasta znajdują się maskotki w kształcie bociana. Po chwili zorientowałem się, że jest to symbol całej prowincji Alzacja i dlatego tak często pojawia się w każdym zakamarku. A więc nie tylko Polska szczyci się bocianami, ale także Alzacja może być z nich dumna.

I wreszcie katedra! Nie wiem, czy w życiu widziałem wspanialszą katedrę gotycką (oczywiście jeszcze nie widziałem wszystkich). Piękna jest katedra we Freiburgu, majestatyczna w Bambergu, ale ta jest chyba jeszcze dostojniejsza. Jej cechą charakterystyczną, poza ogólną wielkością bryły (długość 111 metrów, szerokość 51 metrów), jest strzelista ażurowa wieża, o wysokości 142 metrów, która to konstrukcja przez ponad dwieście lat (1625 – 1874) była najwyższą wieżą kościelną na świecie. Druga, prawa wieża, nie została zbudowana i dlatego kończy się nagle na wysokości fasady, dzięki czemu można było umieścić na niej taras widokowy (na wysokości 66 metrów).

Historia budowy katedry w Strasburgu jest bardzo długa. Już w 1015 roku rozpoczęła się budowa świątyni w stylu romańskim, inspirowana katedrą w Moguncji. Niestety, w roku 1176, ta budowla niemal całkowicie spłonęła. Budowę obecnej katedry rozpoczęto w roku 1180 od prezbiterium i północnego ramienia transeptu, zachowując jeszcze styl romański. W 1225 roku przybyła do Strasburga strzecha rzemieślnicza, która wcze-

śniej budowała katedrę w Chartres i wtedy posłużono się już gotyckimi cechami stylowymi. W latach 1240 – 1275 zbudowany został korpus nawowy, a niedługo potem rozpoczęto konstrukcję fasady zachodniej (główniej). Jako materiał konstrukcyjny używano czerwonego piaskowca, który nadaje charakter całej budowli. Od 1276 do 1318 roku budową kierował Erwin von Steinbach, a potem jego syn Jean, zwany również Gerlachem. W tym czasie powstała większa część osi głównej i wież fasady. Najwyższą wieżę budowano w XV wieku, a w 1439 roku Johann Huelzt z Kolonii ukończył jej konstrukcję. Od roku 1647 roku, gdy zawałiła się wieża kościoła w Stralsundzie (156 m.), do roku 1874, gdy ukończono wieżę kościoła św. Mikołaja w Hamburgu, była to najwyższa wieża kościelna na świecie. Dalsze przebudowy nie miały już większego znaczenia (w XIX wieku dobudowano niską wieżę na skrzyżowaniu naw), tak iż od

tego czasu cała sylwetka pozostaje nienaruszona i piękna w swoim majestacie. Inne budynki Strasburga wydają się być liliputami w zestawieniu z potęgą katedry.

Wspaniałe wrażenie robi także wnętrze, skonstruowane w stylu dojrzałego gotyku. Ogromna nawa główna posiada ściany podzielone na trzy strefy. U dołu są to arkady międzynawowe, potem ciąg tryforiów i najwyższa strefa okien. Swoim ogromem porażają też nawy boczne. We wnętrzu jest mnóstwo turystów, którzy swoim gwarem nie zawsze potrafią uszanować cześć miejsca świętego. Na przecięciu naw, po stronie prawej (południowej) znajdują się dwa cuda architektoniczne: zegar astronomiczny z XVI wieku oraz tzw. „filar aniołów”. Kolorystyka dekoracji zegara nieco ginie w mrocznym wnętrzu, podobnie nie do końca widoczny w półmroku jest „filar aniołów”, który mimo tego wywiera potężne wrażenie. Jest

to jedyny w świecie przykład tak przedstawionego „Sądu ostatecznego”. Data jego wykonania jest szacowana na około 1225-1230 rok. W architekturę potężnego filara zostały wkomponowane cztery okrągłe kolumny, a pomiędzy nimi stoją pełnoplastyczne rzeźby, umieszczone w trzech kondygnacjach. U dołu są to najlepiej widoczne figury apostołów, na piętrze cztery anioły dmące w trąby, a u szczytu, najmniej widoczne z powodu wysokości i półmroku, figura Chrystusa Sędziego i trzech aniołów z narzędziami jego męki. Same postaci wyrzeźbione na filarze są przepiękne i obdarzone dużą dozą realizmu i swoistego delikatnego piękna. Próbowałem robić zdjęcia tego filara, ale nie są one wystarczająco jasne, tak, że posłużę się fotografią z wikipedii.

Cdn.

Ks. Tomasz Grzywna



widok od strony południowej na górną część nawy z przyporami



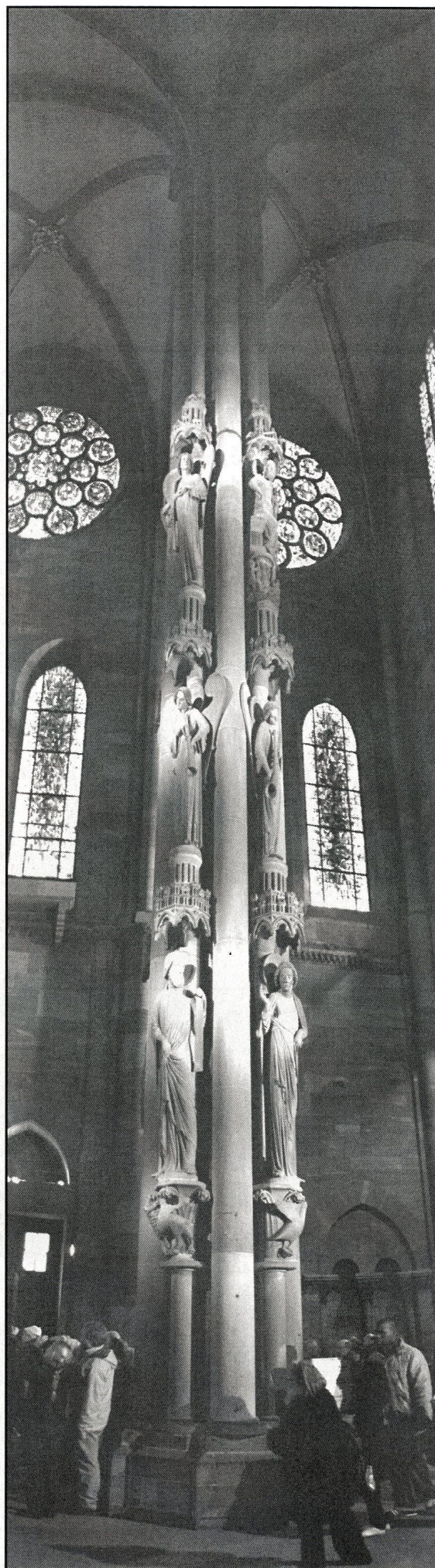
chwila odpoczynku w cieniu drzew przy katedrze



ogrom nawy głównej i mnóstwo turystów



*widok z ulicy na wprost głównej fasady –
katedra przytłacza wszystko swoją wielkością*



„Filar aniołów” (wikipedia)

*„Chwalcie Pana wszystkie narody,
wysławiajcie Go wszystkie ludy,
bo Jego łaskawość nad nami potężna,
a wierność Pana trwa na wieki” Ps 117*

Konkurs psalmów rozstrzygnięty

W sobotę, 21.01.2012 roku, w gościnnych pomieszczeniach plebanii kościoła farnego w Sanoku – odbył się **Ekumeniczny Konkurs Recytatorski Psalmów**. Ideą konkursu było przybliżenie duchowej i artystycznej strony psalmów – lirycznych utworów modlitewnych, które towarzyszą wierzącym od kilkunastu wieków.

Warto wspomnieć, iż słowo „psalm” pochodzi z języka stgr. oznacza śpiew przy akompaniamencie instrumentu strunowego (harfy, cytry, liry) zwanego *psalterion*, którego adresatem jest zazwyczaj Bóg. Natomiast z uwagi na treść wyróżnia się psalmy: dziękczynne, pochwalne, błagalne, dydaktyczne, prorocze czy pokutne, które doskonale oddają stan uczuciowy człowieka zwracającego się do swego Stwórcy. W Biblii, w „Księdze Psalmów” znajduje się zbiór 150, które tradycja przypisuje w większości prorokowi Dawidowi. Właśnie te niezwykle utwory liryczne stały się dla chrześcijan nie tylko wzorem modlitwy, lecz także motywacją do tworzenia poezji religijnej.

Wspomniany konkurs, nawiązując

do chrześcijańskiej tradycji modlitwy psalmami, miał na celu zachęcenia uczniów sanockich szkół, podstawowych, gimnazjów i średnich do głębszego poznania psalmów i ich artystycznej prezentacji. Gospodarzem konkursu był **ks. Andrzej Skiba**, zaś organizatorką p. **Elżbieta Irger**, którą wspierało jury: Elżbieta Wolanin i Halina Więcek. Trzeba podkreślić, iż konkurs cieszył się dużą popularnością, a uczestnicy wykazali się dużym poziomem umiejętności: recytacji i śpiewu. Na szczególną pochwałę zasługuje młodzież z II LO, która zaprezentowała najwyższy kunszt prezentacji wybranych psalmów.

Nagrody i wyróżnienia jury przyznało w trzech kategoriach:

I miejsce w kategorii „Zespół Muzyczny” zdobyli uczniowie I LO: Maria Borkowska, Aleksandra Gibała, Waław Ratajczak, Dominika Witowicz i ks. Marek Duda.

I miejsce w kategorii „Śpiew” – **Agnieszka Stawarczyk**, uczennica Zespołu Szkół Nr 1

W kategorii **„Recytacja psalmów”** najlepiej zaprezentowali się:

I miejsce: Magdalena Tarnawska – II LO

II miejsce: Angelika Kocyłowska – Zespół Szkół Nr 5

Szczepan Kopiec – II LO

III miejsce: Piotr Kozimor – Gimnazjum Nr 2

Bartosz Jakubowski – II LO

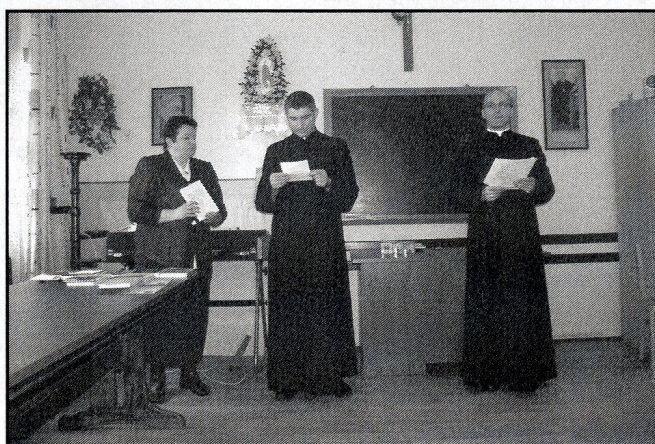
Wyróżnienia: Mateusz Burczyk SP 2
Anna Lewek – Gimnazjum Nr 2

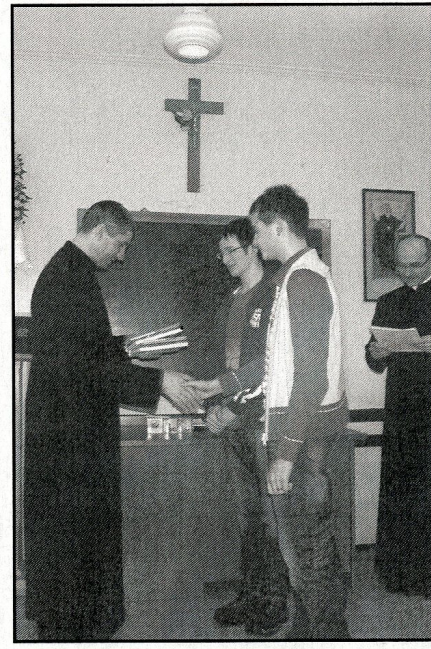
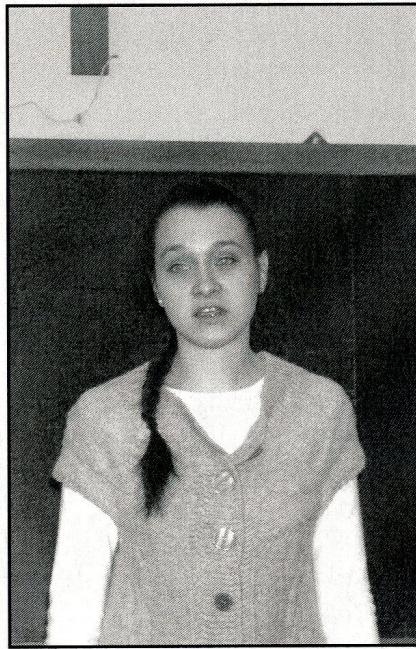
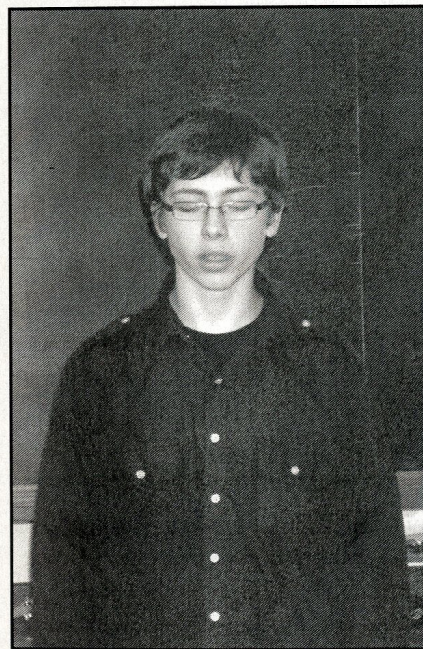
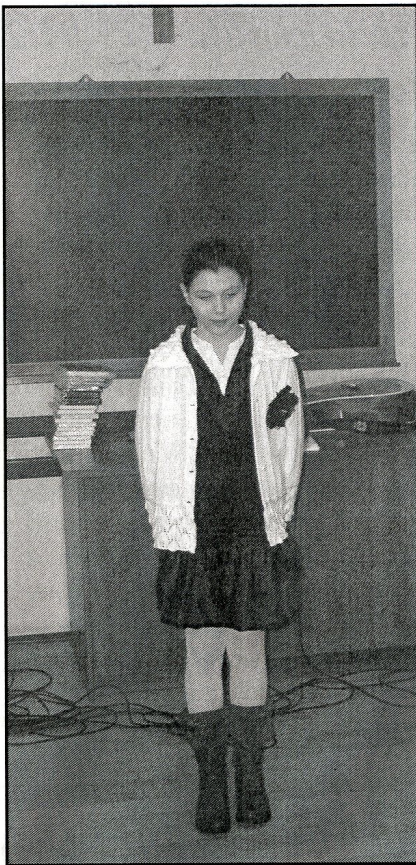
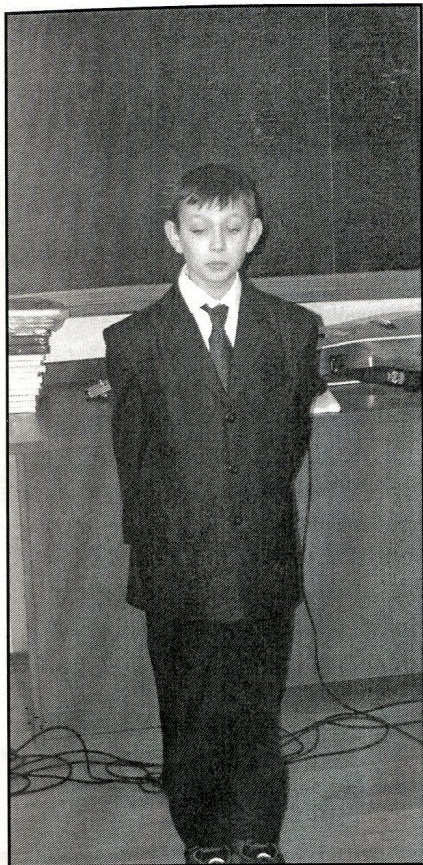
Aleksandra Gołda – Zespół Szkół Nr 1
Monika Korfanty – I LO

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody rzeczowe i serdeczne gratulacje. Również serdecznie podziękowano katechetom, którzy przygotowali dzieci i młodzież do udziału w konkursie.

Ponieważ konkurs cieszył się wśród młodych uczestników dużym uznaniem i propaguje niezwykle piękno psalmów, jako dziedzictwo kultury, tradycji i modlitwy chrześcijańskiej – organizatorzy postanowili przeprowadzić tego typu konkurs cyklicznie – raz w roku.

- HW





4 Niedziela zwykła – 29.01.2012.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Na godzinę 17:30 zapraszamy na nabożeństwo różańcowe. Za tydzień o godzinie 17:00 zmiana tajemnic różańcowych.

2. We środę, o godzinie 16:00, spowiadamy w Stróżach i Płowcach, a o godzinie 19:00, w naszym kościele Msza święta w rycie trydenckim.

3. We czwartek, a jest to pierwszy czwartek miesiąca, przypada święto Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromnicznej). W tym dniu błogosławimy świece – gromnice. Msze święte w tym dniu odprawimy w następujących godzinach: do południa bez zmian – jak w każdą niedzielę – z tym, że nie będzie Mszy św. o godzinie

12:30, zaś po południu Msze święte będą o godzinie 17:00 i 18:30. W Stróżach Msza święta w tym dniu o godz. 16:00, w Płowcach, o godz. 17:00.

4. Święto Ofiarowania Pańskiego, to także Dzień Życia Konsekrowanego, podczas którego dziękować będziemy Panu Bogu za dar powołania do życia zakonnego i prosić będziemy o nowe powołania. W modlitwach pamiętamy głównie o siostrach pracujących na terenie naszej parafii i w naszym mieście. Jest to również dzień imienin ks. abpa seniora Ignacego Tokarczuka oraz rocznica święceń biskupich ks. bpa Mariana Rojka. Modlimy się w ich intencji.

5. W tym tygodniu przypada także obok już wspomnianego pierwszego czwartku, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. We czwartek spowiadamy podczas każdej Mszy świętej, a w piątek od godziny 16:00.

6. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej, w tym tygodniu głównie „Niedzieli”, gdzie jest artykuł pt. „Katolicy wykluczeni” mówiący o dyskryminacji katolickich mediów. Nadal prosimy o zbieranie podpisów w obronie tychże mediów. Gotowy wzór znajduje się na ostatniej stronie „Niedzieli”. Jest tam też podany adres. Prosimy zbierać po pięć osób, jak na podanym blankiecie.

Intencje w tygodniu 30.01 - 5.02.2012 r.

Poniedziałek, 30.01

6.30 + Tomasz i ++ z rodziny
7.00 + Mieczysław Najsarek 2 r. śm.
7.30 + Danuta (koniec greg.)
18.00 + Anna (koniec greg.)

Wtorek, 31.01

6.30 + Stanisław
7.00 + Aleksandra Koczera – ofiara od pracowników Urzędu Pocztowego Sanok 1
7.30 + Władysław i Weronika
18.00 + Bernadetta Baran (początek greg.)

Środa, 1.02

6.30 + Stanisława (f) Biega (początek greg.)
7.00 + Maria, Ludwik, Ignacy

7.30 + Franciszek i Aniela
18.00 + Bernadetta (greg.)

Czwartek, 2.02 Święto Ofiarowania

6.30 + Stanisława (f-greg.)
8.00 + Michał 12 r. śm. oraz Stefania
9.30 + Maria
11.00 + Władysław, Felicja, Stanisław, Stefan
17.00 + Bernadetta (greg.)
18.30 + Zofia 13 r. śm. i Stanisław Pierożyński

Piątek, 3.02

6.30 + Stanisława (f-greg.)
7.00 + Zofia i Wojciech
7.30 + Bernadetta (greg.)
18.00 + Adam i Zdzisław Kot oraz + Zdzisława (f)

Sobota, 4.02

6.30 + Stanisława (f-greg.)
7.00 + Bernadetta (greg.)
7.30 w intencji chorych i cierpiących naszej parafii
18.00 + Jacek Sieniawski w 64 rocznicę urodzin

Niedziela, 5.02

6.30 + Stanisława (f-greg.)
8.00 + Mirosław Owad 1 r. śm. i + jego Rodzice
9.30 za parafian
11.00 + Helena, Józef, Barbara
12.30 + Bernadetta (greg.)
16.00 w intencji Sióstr i Braci z Róży 17 – o bł. Boże i opiekę Matki Bożej oraz za zmarłych
18.00 ++ z rodzin Bąków, Olearczyków, Walciszewskich, Biedków, Warmuzów, Oziminów

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery_sanok

email gpp2@op.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

Góra
Przemienienia